

## **Rok 2012 – Rokiem Nowej Ewangelizacji**

W styczniu 2012 rozpoczynamy IV Ogólnopolski Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich poświęcony nowej ewangelizacji. Prace kongresowe potrwać 3 lata. Będzie to dobra okazja, abyśmy mogli przyrzeć się jak owocniej możemy głosić Dobrą Nowinę współczesnemu człowiekowi i światu. Jedną z ważniejszych inspiracji do naszej pracy kongresowej jest opublikowana 6 stycznia 2012 r. nota Kongregacji Nauki Wiary zawierająca wskazania duszpasterskie na obchody Roku Wiary. Publikujemy ją w całości mając nadzieję, że zainspiruje ona nasze przygotowania do zorganizowania kongresów oraz spotkań w diecezjach i ruchach.

Jednym z wymiarów ewangelizacji jest życie społeczne, stąd w bieżącym numerze Serwisu ORRK zamieszczamy wywiad bp Józefa Kupnego na temat listu Episkopatu Polski poświęconego sprawom społecznym.

\* \* \* \* \*

## **Wskazania duszpasterskie na Rok Wiary – nota Kongregacji Nauki Wiary**

### **Wprowadzenie**

W Liście apostolskim *Porta fidei* z 11 października 2011 r., Ojciec Święty Benedykt XVI ogłosił Rok wiary. Rozpocznie się on 11 października 2012 r., w pięćdziesiątą rocznicę otwarcia Soboru Powszechnego Watykańskiego II, a zakończy się 24 listopada 2013 r., w uroczystość naszego Pana Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata.

Rok ten będzie okazją sprzyjającą temu, by wszyscy wierni głębiej zrozumieli, że fundamentem wiary chrześcijańskiej jest «spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie» (1). Wiarę, opartą na spotkaniu ze Zmartwychwstałym Jezusem Chrystusem, będzie można odkrywać w jej integralności i w pełnym blasku. «Również w naszych czasach wiara jest darem, który trzeba na nowo odkryć, pielęgnować i dawać o nim świadectwo», ażeby Pan «sprawił, że każdy z nas doświadczy z radością, jak pięknie jest być chrześcijaninem» (2).

Rozpoczęcie Roku Wiary zbiega się z pełnym wdzięczności upamiętnieniem dwóch wielkich wydarzeń, które ukształtowały oblicze Kościoła naszych dni: pięćdziesiątą rocznicą otwarcia Soboru Watykańskiego II, który zwołał błogosławiony Jan XXIII (11 października 1962 r.), i dwudziestą rocznicą ogłoszenia Katechizmu Kościoła Katolickiego, ofiarowanego Kościołowi przez błogosławionego Jana Pawła II (11 października 1992 r.).

Sobór, według Papieża Jana XXIII, miał na celu «przekazanie czystej i nieskażonej nauki katolickiej bez łagodzenia jej bądź przeinaczania», i starał się aby «ta pewna i niezmienna nauka, która musi być wiernie respektowana, została pogłębiona i przedstawiona w sposób odpowiadający potrzebom naszych czasów» (3). W tym kontekście decydujące znaczenie ma początek Konstytucji dogmatycznej *Lumen gentium*: «Światłością narodów jest Chrystus, dlatego obecny Sobór święty, zgromadzony w Duchu Świętym, gorąco pragnie oświecić wszystkich ludzi Jego blaskiem jaśniejącym na obliczu Kościoła, głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16, 15)» (4). W świetle Chrystusa, które oczyszcza i uświęca w świętej liturgii (por. Konstytucja *Sacrosanctum concilium*) i na podstawie Jego Bożego Słowa (por. Konstytucja dogmatyczna *Dei verbum*), Sobór pragnął pogłębić wewnętrzną naturę Kościoła (por. Konstytucja dogmatyczna *Lumen gentium*) i jego więź ze współczesnym światem (por. Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*). Obok tych czterech Konstytucji, prawdziwych filarów Soboru, powstały Deklaracje i Dekrety, które podejmują największe wyzwania czasu.

Po Soborze nastąpił okres recepcji i stosowania jego bogatego nauczania przez Kościół, w ciągłości z całą Tradycją, pod bezpiecznym przewodnictwem Magisterium. Aby ułatwić poprawną recepcję Soboru, Papież kilka razy zwoływali Synod Biskupów (5), który został ustanowiony przez Sługę Bożego Pawła VI w 1965 r., a następnie dawali Kościołowi jasne wskazania w posynodalnych adhortacjach apostolskich. Obrady najbliższego Zgromadzenia Ogólnego Synodu

Biskupów, które odbędzie się w październiku 2012 r., będą się toczyły na temat: Nowa ewangelizacja mająca na celu przekazywanie wiary chrześcijańskiej.

Od początku swego Pontyfikatu, Papież Benedykt XVI zdecydowanie zabiegał o poprawne pojmowanie Soboru, odrzucając jako błędną tak zwaną «hermeneutykę nieciągłości i zerwania z przeszłością» i opowiadając się za – jak powiedział – «'hermeneutyką reformy', odnowy zachowującego ciągłość jedyne podmiotu-Kościoła, który dał nam Pan; ten podmiot w miarę upływu czasu rośnie i rozwija się, zawsze jednak pozostaje tym samym, jedynym podmiotem – Ludem Bożym w drodze» (6).

Katechizm Kościoła Katolickiego, w myśl tego, z jednej strony stanowi «autentyczny owoc Soboru Watykańskiego II» (7), a z drugiej pragnie ułatwić jego recepcję. Nadzwyczajny Synod Biskupów z 1985 r., zwołany z okazji dwudziestej rocznicy zamknięcia Soboru Watykańskiego II i aby dokonać bilansu odnośnie do jego recepcji, zasugerował opracowanie tego Katechizmu, aby ofiarować Ludowi Bożemu kompendium całej nauki katolickiej i pewny tekst, stanowiący punkt odniesienia dla katechizmów lokalnych. Papież Jan Paweł II uznał tę propozycję za pragnienie, które «odpowiada w pełni prawdziwej potrzebie Kościoła powszechnego i Kościołów partykularnych» (8). Ten Katechizm, zredagowany we współpracy z całym episkopatem Kościoła katolickiego, «wyraża rzeczywiście to, co można nazwać 'symfonią' wiary» (9).

Katechizm zawiera «rzeczy nowe i stare (por. Mt 13, 52), ponieważ wiara pozostaje zawsze ta sama, a zarazem jest źródłem wciąż nowych światła. Aby spełnić ten podwójny wymóg Katechizm Kościoła Katolickiego z jednej strony przejmuje 'dawny' tradycyjny układ, zastosowany już w Katechizmie Piusa V, ujmując treść w czterech częściach: Wyznanie wiary (Credo); Liturgia święta ze szczególnym uwypukleniem sakramentów; zasady chrześcijańskiego postępowania wyłożone na podstawie przykazań; wreszcie modlitwa chrześcijańska. Zarazem jednak treść jest często ujęta w 'nowy' sposób, by odpowiadać na pytania stawiane przez naszą epokę» (10). Ten Katechizm jest «pożytecznym i właściwym narzędziem służącym umacnianiu komunii Kościoła» i «bezpieczną normą nauczania prawd wiary» (11). Treści wiary znajdują w Katechizmie systematyczną i organiczną syntezę. «W nim bowiem staje się widoczne bogactwo nauczania, które Kościół przyjął, zachował i przedstawiał na przestrzeni dwóch tysiącleci swej historii. Od Pisma Świętego po ojców Kościoła, od mistrzów teologii po świętych, którzy żyli na przestrzeni wieków, Katechizm stanowi trwały zapis wielu sposobów, w jakie Kościół medytował nad wiarą i rozwijał nauczanie, aby dać wiernym pewność w ich życiu wiary» (12).

Rok Wiary chce przyczynić się do nawrócenia na nowo do Pana Jezusa i odkrycia wiary, aby wszyscy członkowie Kościoła stali się wiarygodnymi i radosnymi świadkami Zmartwychwstałego Pana w dzisiejszym świecie, potrafiącymi wskazać tak licznym osobom poszukującym 'bramę wiary'. Ta 'brama' otwiera człowiekowi oczy na Jezusa Chrystusa, który jest z nami «przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28, 20). On pokazuje nam, że «sztuki życia» uczy się «w mocnych relacjach z Nim» (13). «Swoją miłością Jezus Chrystus przyciąga do siebie ludzi z każdego pokolenia: w każdym czasie zwołuje On Kościół, powierzając mu głoszenie Ewangelii, nakazem, który zawsze jest nowy. Z tego względu także dziś potrzeba bardziej przekonanego zaangażowania Kościoła na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć w wierzeniu radość i odnaleźć zapał do przekazywania wiary» (14).

Na polecenie Papieża Benedykta XVI (15), Kongregacja Nauki Wiary zredagowała, w porozumieniu z właściwymi dykasteriami Stolicy Apostolskiej i z udziałem Komitetu ds. przygotowania Roku Wiary (16), niniejszą Notę zawierającą pewne wskazania odnośnie do tego czasu łaski, nie wykluczające innych propozycji, którymi Duch Święty zechce natchnąć Pasterzy i wiernych w różnych częściach świata.

### **Wskazania**

«Wiem, komu uwierzyłem» (2 Tm 1, 12): te słowa świętego Pawła pomagają nam zrozumieć, że wiara «jest najpierw osobowym przyłgnięciem człowieka do Boga; równocześnie i w sposób nierozdzielny jest ona dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił» (17). Wiara jako zawierzenie osoby Bogu i wiara, którą wyrażamy w Wyznaniu Wiary (Credo) są nierozdzielne, wzajemnie do siebie nawiązują i jedna wymaga drugiej. Istnieje głęboki związek pomiędzy życiem wiarą i jej treścią: wiara świadków i wyznawców jest także wiarą apostołów i doktorów Kościoła.

Z tego względu poniższe wskazania na Rok Wiary mają być pomocne tak w spotkaniu Chrystusa poprzez autentycznych świadków wiary, jak również w coraz lepszym poznaniu treści wiary. Są to propozycje, które mają na celu pobudzenie w przykładowy sposób wspólnoty kościelnej do odpowiedzialnej odpowiedzi na wezwanie Ojca Świętego do przeżywania w pełni tego Roku, jako specjalnego «czasu łaski» (18). Radosne odkrycie wiary będzie mogło także wpłynąć na umocnienie jedności i wspólnoty różnych środowisk, które tworzą wielką rodzinę Kościoła.

### **I. Na płaszczyźnie Kościoła Powszechnego**

1. Głównym wydarzeniem kościelnym na początku Roku Wiary będzie XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, zwołane przez Papieża Benedykta XVI, poświęcone Nowej ewangelizacji mającej na celu przekazywanie wiary chrześcijańskiej, które odbędzie się w październiku 2012 r. W czasie tego Synodu, w dniu 11 października 2012 r., odbędzie się uroczysta Msza św. na rozpoczęcie Roku Wiary, we wspomnienie pięćdziesiątej rocznicy otwarcia Soboru Watykańskiego II.

2. W Roku Wiary należy zachęcać wiernych, by pielgrzymowali do Stolicy Piotrowej, aby tam złożyć wyznanie wiary w Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego, w jedności z tym, który dziś wezwany jest, by utwierdzać w wierze swoich braci (por. Łk 22, 32). Ważną rzeczą będzie także zachęcanie do udziału w pielgrzymkach do Ziemi Świętej, miejsca związanego z obecnością Jezusa, Zbawiciela, i Maryi, Jego Matki.

3. W czasie tego Roku pożyteczne będzie zachęcanie wiernych, by zwracali się ze szczególną pobożnością do Maryi, pierwowzoru Kościoła, która «łączy w sobie w pewien sposób i odzwierciedla najważniejsze treści wiary» (19). Należy zatem popierać wszelkie inicjatywy, które pomogą wiernym uznać na nowo szczególną rolę Maryi w tajemnicy zbawienia, kochać ją miłością synowską i naśladować Jej wiarę i cnoty. Bardzo stosowne będzie w związku z tym organizowanie pielgrzymek, nabożeństw i spotkań w głównych Sanktuariach.

4. Najbliższy Światowy Dzień Młodzieży w Rio de Janeiro w lipcu 2013 r. będzie nadzwyczajną okazją dla młodych ludzi, aby doświadczyli radości płynącej z wiary w Pana Jezusa i ze wspólnoty z Ojcem Świętym, w wielkiej rodzinie Kościoła.

5. Pożądane będzie organizowanie sympozjów, zjazdów i zebrań na wielką skalę, także na szczeblu międzynarodowym, sprzyjające stykaniu się z autentycznymi świadectwami wiary i pogłębieniu znajomości treści nauki katolickiej. Ważne jest, by ukazywaniu, że również dzisiaj Słowo Boże ustawicznie wzrasta i się rozprzestrzenia, towarzyszyło świadectwo, że w Jezusie Chrystusie «znajduje pełny sens wszelka udręka i tęsknota ludzkiego serca» (20) i że wiara «staje się nowym kryterium myślenia i działania, które przemienia całe życie człowieka» (21). Niektóre ze spotkań będą poświęcone w szczególności przypomnieniu na nowo nauczania Soboru Watykańskiego II.

6. Dla wszystkich wierzących Rok Wiary będzie okazją sprzyjającą pogłębieniu znajomości głównych dokumentów Soboru Watykańskiego II i studiowaniu Katechizmu Kościoła Katolickiego. W specjalny sposób dotyczy to kandydatów do kapłaństwa, przede wszystkim w roku propedeutycznym czy w pierwszych latach studiów teologicznych, nowicjuszy i nowicjuszek Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, jak też tych, którzy odbywają formację przed przyjęciem do Stowarzyszenia czy do Ruchu kościelnego.

7. Rok będzie okazją sprzyjającą bardziej uważnemu zapoznawaniu się z homiliami, katechezami, przemówieniami i innymi wystąpieniami Ojca Świętego. Pasterze Kościoła, osoby konsekrowane i wierni świeccy będą zachęceni do tego, by z odnowionym zaangażowaniem rzeczywiście całym sercem przyjmowali nauczanie Następcy św. Piotra.

8. W czasie Roku Wiary, pożądane będzie promowanie we współpracy z Papieską Radą ds. Popierania Jedności Chrześcijan, różnych inicjatyw ekumenicznych, które będą przypominały i wspierały «przywrócenia jedności między wszystkimi uczniami Chrystusa», co jest «jednym z głównych zamierzeń świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II» (22). W szczególności, odbędzie się uroczyste nabożeństwo ekumeniczne, aby potwierdzić wiarę wszystkich ochrzczonych w Chrystusa.

9. Przy Papieskiej Radzie ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji będzie utworzony specjalny Sekretariat, który zajmie się koordynacją różnych inicjatyw związanych z Rokiem Wiary,

podejmowanych przez poszczególne dykasterie Stolicy Apostolskiej, bądź istotnych z punktu widzenia Kościoła powszechnego. Byłoby wskazaniem informować wcześniej tenże Sekretariat o organizowaniu większych wydarzeń; on też będzie mógł podsuwać sugestie odnośnie do tych inicjatyw. Sekretariat otworzy specjalną stronę internetową, aby udzielać wszelkich użytecznych informacji, które będą pomocne w owocnym przeżywaniu Roku Wiary.

10. Na zakończenie Roku, w uroczystość naszego Pana Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, Ojciec Święty odprawi Eucharystię, aby uroczystość na nowo dokonać wyznania wiary.

## **II. Na płaszczyźnie Konferencji Biskupów (23)**

1. Konferencje Biskupów będą mogły zorganizować dzień studyjny, poświęcony wierze, osobistemu świadectwu o niej i przekazywaniu jej nowym pokoleniom, ze świadomością szczególnej misji Biskupów jako nauczycieli i «zwiastunów wiary» (24).

2. Rzeczą użyteczną będzie wsparcie wznowienia publikacji dokumentów Soboru Watykańskiego II, Katechizmu Kościoła Katolickiego i jego Kompendium, także w formie wydań kieszonkowych i tanich, jak też szersze ich rozpowszechnianie za pomocą narzędzi elektronicznych i nowoczesnych technologii.

3. Pożądane jest odnowienie zaangażowania, aby dokumenty Soboru Watykańskiego II i Katechizm Kościoła Katolickiego zostały przełożone na języki, w których ich przekłady jeszcze nie istnieją. Zachęca się do podejmowania inicjatyw charytatywnych mających na celu finansowanie tłumaczeń na języki lokalne krajów na terenach misyjnych, gdzie Kościoły lokalne nie są w stanie pokryć związanych z tym wydatków. Inicjatywy tego typu powinny być podejmowane pod kierunkiem Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów.

4. Pasterze, wykorzystując nowe języki komunikacji, będą się starali promować programy telewizyjne czy radiowe, filmy i publikacje, przystępne, a także przeznaczone dla ludzi prostych i dla szerokiej publiczności, na temat wiary, jej zasad i treści, a także eklesjalnego znaczenia Soboru Watykańskiego II.

5. Autentycznymi świadkami wiary są święci i błogosławieni (25). Dlatego też Konferencje Biskupów powinny zaangażować się w popularyzowanie znajomości rodzimych świętych, również z wykorzystaniem nowoczesnych środków komunikacji społecznej.

6. Współczesny świat jest wrażliwy na związek wiary i sztuki. Dlatego zaleca się Konferencjom Biskupów, by odpowiednio dowartościowały również w działalności katechetycznej i w ewentualnej współpracy ekumenicznej, dziedzictwo dzieł sztuki, które znajduje się w miejscach powierzonych ich trosce pasterskiej.

7. Nauczyciele wykładający w ośrodkach studiów teologicznych, w seminariach i na uniwersytetach katolickich proszeni są o zweryfikowanie, czy w ich nauczaniu treści Katechizmu Kościoła Katolickiego odgrywają istotną rolę i co z tego wynika w odniesieniu do wykładanych przez nich dyscyplin.

8. Warto będzie przygotować, z pomocą teologów i kompetentnych autorów, popularyzatorskich materiałów o charakterze apologetycznym (por. 1 P 3, 15). Wierni będą mogli tym samym lepiej odpowiadać na pytania, które pojawiają się w różnych dziedzinach kultury, czy to w związku z wyzwaniem jakie stanowią sekty, czy w odniesieniu do problemów związanych z sekularyzmem i relatywizmem, czy do «pytań, wynikających ze zmiany mentalności, która zwłaszcza w obecnych czasach zawęża zakres tego, co racjonalnie pewne, do osiągnięć naukowych i technologicznych» (26), bądź w związku z innymi konkretnymi trudnościami.

9. Pożądane będzie przeanalizowanie lokalnych katechizmów i różnych pomocy katechetycznych używanych w Kościołach lokalnych, by zapewnić pełną ich zgodność z Katechizmem Kościoła Katolickiego (27). Gdyby okazało się, że pewne katechizmy czy pomoce do katechezy nie są w pełni zgodne z Katechizmem, czy też występują w nich braki, będzie można rozpocząć opracowywanie ich nowych wersji, ewentualnie idąc w ślady czy korzystając z pomocy innych Konferencji Biskupów, które już o to zadbały.

10. Stosowną rzeczą będzie ocenienie, we współpracy z kompetentną w tym zakresie Kongregacją Wychowania Katolickiego, na ile treści Katechizmu Kościoła Katolickiego są obecne w Ratio formacji przyszłych kapłanów i w Curriculum ich studiów teologicznych.

### **III. Na płaszczyźnie diecezjalnej**

1. Pożądane będzie, aby w każdym Kościele lokalnym odbyła się Msza św. na otwarcie Roku Wiary i na jego uroczyste zakończenie, by «wyznawać wiarę w zmartwychwstałego Pana w naszych katedrach i kościołach całego świata» (28).

2. Warto będzie zorganizować w każdej diecezji dzień poświęcony Katechizmowi Kościoła Katolickiego, zapraszając do udziału w nim zwłaszcza kapłanów, osoby konsekrowane i katechetów. Z tej okazji, wschodnie eparchie katolickie na przykład, będą mogły zorganizować spotkanie z kapłanami, by złożyć świadectwo swojej specyficznej wrażliwości i tradycji liturgicznej w łonie jednej wiary w Chrystusa; podobnie można zachęcić młode Kościoły lokalne na terenach misyjnych, by dały nowe świadectwo swej radości wiary, która tak mocno je wyróżnia.

3. Każdy Biskup będzie mógł poświęcić List pasterski tematowi wiary, przypominając znaczenie Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego w specyficznym kontekście duszpasterskim powierzonej jego pieczy wspólnoty wiernych.

4. Pożądane będzie, by w każdej diecezji, pod kierunkiem Biskupa, zostały zorganizowane katechezy dla młodych i dla tych, którzy poszukują sensu życia, aby pomóc im w odkryciu piękna wiary Kościoła, oraz były urządzone spotkania z jej znaczącymi świadkami.

5. Stosowne będzie dokonanie oceny recepcji Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego w życiu i misji każdego pojedynczego Kościoła lokalnego, w szczególności w zakresie katechezy. W związku z tym pożądane jest odnowione zaangażowanie ze strony wydziałów katechetycznych w diecezjach, które – przy wsparciu Komisji Katechetycznych Konferencji Biskupów – mają za zadanie zajmować się formacją katechetów w zakresie treści wiary.

6. Stałą formację duchowieństwa będzie można oprzeć, szczególnie w tym Roku Wiary, na dokumentach Soboru Watykańskiego II i na Katechizmie Kościoła Katolickiego, rozważając, przykładowo, takie tematy jak: „przepowiadanie Chrystusa Zmartwychwstałego”, „Kościół jako sakrament zbawienia”, „misja ewangelizacyjna w dzisiejszym świecie”, „wiera i niewiera”, „wiera, ekumenizm i dialog międzyreligijny”, „wiera i życie wieczne”, „hermeneutyka reformy z zachowaniem ciągłości”, „Katechizm w zwyczajnej opiece duszpasterskiej”.

7. Zachęca się Biskupów do organizowania, zwłaszcza w okresie wielkopostnym, nabożeństw pokutnych, w czasie których prosić się będzie o przebaczenie Boże, także i w szczególności za grzechy przeciwko wierze. Ten Rok będzie również czasem sprzyjającym przystępowaniu z większą wiarą i częściej do sakramentu Pokuty.

8. Pożądane będzie nawiązanie kontaktu ze światem nauki i kultury i stwarzanie nowych okazji do twórczego dialogu wiary i rozumu, poprzez sympozja, kongresy i dni studyjne, zwłaszcza na uniwersytetach katolickich, aby pokazać, «że nie może być konfliktu między wiarą a prawdziwą nauką, ponieważ obie, choć różnymi drogami, dążą do prawdy» (29).

9. Ważne będzie organizowanie spotkań z osobami, które «choć nie twierdzą, że mają dar wiary, szczerze poszukują ostatecznego sensu i definitywnej prawdy o swym istnieniu i świecie» (30), inspiracją dla tego typu spotkań może być dialog w ramach Dziedzińca Pogan, nawiązany przez Papieską Radę Kultury.

10. Rok Wiary będzie mógł dostarczyć okazję do poświęcenia większej uwagi szkołom katolickim, które są właściwym miejscem, by przedstawiać uczniom żywe świadectwo o Panu i rozwijać ich wiarę, z odpowiednim wykorzystaniem narzędzi katechetycznych, takich jak na przykład Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego czy Youcat.

### **IV. W parafiach / wspólnotach / stowarzyszeniach / ruchach**

1. W przygotowaniu do Roku Wiary, wszystkich wiernych zachęca się do czytania i uważnej medytacji Listu apostoelskiego Porta fidei Ojca Świętego Benedykta XVI.

2. Rok Wiary «będzie to też dobra okazja, by z większym zaangażowaniem celebrować wiarę w liturgii, a zwłaszcza w Eucharystii» (31). W Eucharystii, która jest tajemnicą wiary i źródłem nowej ewangelizacji, wiara Kościoła jest głoszona, celebrowana i umacniana. Wszystkich wiernych zachęca się do brania w niej udziału świadomie, aktywnie i owocnie, by byli autentycznymi świadkami Pana.

3. Kapłani będą mogli poświęcić więcej uwagi studium dokumentów Soboru Watykańskiego II i Katechizmu Kościoła Katolickiego, by wykorzystać jego owoce w duszpasterstwie parafialnym

– katechezie, przepowiadaniu, przygotowaniu do sakramentów – przygotowując cykle homilii na temat wiary czy pewnych jej specyficznych aspektów, jak na przykład, „spotkanie z Chrystusem”, „podstawowe treści Credo”, „wiara i Kościół” (32).

4. Katecheci powinni obficie czerpać z doktrynalnego bogactwa Katechizmu Kościoła Katolickiego i organizować, pod nadzorem proboszczów, grupy wiernych oddające się lekturze i wspólnemu zgłębianiu tego cennego narzędzia, aby tworzyć małe wspólnoty wiary i świadectwa o Panu Jezusie.

5. Pożądane jest, by z odnowionym zapalem był propagowany i rozprowadzany Katechizm Kościoła Katolickiego bądź inne pomoce odpowiednie dla rodzin, prawdziwych kościołów domowych i pierwszych miejsc przekazywania wiary, na przykład przy okazji błogosławienia domów, Chrztań dorosłych, Bierzmowań, Małżeństwa. Może to sprzyjać przyjęciu i pogłębieniu nauki katolickiej «w naszych domach i rodzinach, aby każdy silnie odczuł potrzebę lepszego zrozumienia i przekazywania przyszłym pokoleniom odwiecznej wiary» (33).

6. Stosowne będzie popieranie misji ludowych i innych inicjatyw, w parafiach i miejscach pracy, by pomóc wiernym w odkryciu daru, jakim jest wiara chrzcielna, i odpowiedzialności za dawanie o niej świadectwa, ze świadomością, że powołanie chrześcijańskie «jest z natury swojej również powołaniem do apostołstwa» (34).

7. W tym okresie zachęca się członków Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego do zaangażowania się w nową ewangelizację, poprzez przyłgnięcie na nowo do Chrystusa, dzięki własnym charyzmatom i wierności Ojcu Świętemu i zdrowej doktrynie.

8. W czasie Roku Wiary Wspólnoty kontemplacyjne szczególną intencją modlitwy poświęca odnowie wiary Ludu Bożego i nowemu zaangażowaniu w jej przekazywanie młodym pokoleniom.

9. Stowarzyszenia i Ruchy kościelne wzywa się, by podejmowały specyficzne inicjatywy, które dzięki ich charyzmatom i we współpracy z lokalnymi Pasterzami, zostaną włączone w wielkie wydarzenie Roku Wiary. Nowe Wspólnoty i Ruchy kościelne, w sposób twórczy i wielkoduszny znajdą odpowiednie sposoby, by złożyć swe świadectwo wiary w służbie Kościołowi.

10. Wszyscy wierni, wezwani do odnowienia daru wiary, będą się starali przekazywać własne doświadczenie wiary i miłości (35) w dialogu ze swymi braćmi i siostrami, także należącymi do innych wyznań chrześcijańskich, z wyznawcami innych religii i z tymi, którzy nie wierzą lub są obojętni. Pragnie się, by w ten sposób wszyscy chrześcijanie rozpoczęli swego rodzaju misję wobec osób, wśród których żyją i pracują, ze świadomością, że «przyjęli orędzie zbawienia, aby przedstawiać je wszystkim» (36).

### **Zakończenie**

Wiara «jest towarzyszką życia, pozwalającą nam dostrzegać wciąż na nowo cuda, które czyni dla nas Bóg. Wiara, która stara się rozpoznawać znaki czasu we współczesności, zobowiązuje każdego z nas do stawania się żywymi znakami obecności Zmartwychwstałego w świecie» (37). Wiara jest aktem osoby i zarazem wspólnoty: jest darem Boga, a żyje się nim w wielkiej wspólnotcie Kościoła i musi on być przekazany światu. Każda inicjatywa podjęta w ramach Roku Wiary chce wspierać radosne odkrycie i odnowione świadectwo wiary. Zaproponowane tu wskazania mają na celu pobudzenie wszystkich członków Kościoła do zaangażowania się, ażeby ten Rok stał się owocną okazją do dzielenia się tym, co dla chrześcijanina jest najdroższe: Chrystusem Jezusem, Odkupicielem człowieka, Królem Wszechświata, «który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonalą» (Hbr 12, 2).

Rzym, w siedzibie Kongregacji Nauki Wiary, 6 stycznia 2012 r., w uroczystość Objawienia Pańskiego.

William Kard. Levada  
Prefekt

Luis F. Ladaria, S.I.  
Arcybiskup tytularny Thibica  
Sekretarz

- 1) BENEDYKT XVI, Encyklika Deus caritas est, 25 grudnia 2005 r., 1.
- 2) BENEDYKT XVI, Homilia w święto Chrztu Pańskiego, 10 stycznia 2010 r.
- 3) JAN XXIII, Przemówienie w czasie uroczystego otwarcia Ekumenicznego Soboru Watykańskiego II, 11 października 1962 r.
- 4) SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium, 1.
- 5) Zwyczajne Zgromadzenia Synodu Biskupów poruszały następujące tematy: Zachowanie i umocnienie wiary katolickiej, jej integralności, żywotności, rozwoju, spójności doktrynalnej i historycznej (1967), Kapłaństwo sakramentalne i sprawiedliwość w świecie (1971), Ewangelizacja we współczesnym świecie (1974), Katechizacja w naszych czasach (1977), Zadania rodziny chrześcijańskiej we współczesnym świecie (1980), Pojednanie i pokuta w posłudze Kościoła (1983), Powołanie i misja świeckich w Kościele i w świecie po Soborze Watykańskim II (1987), Formacja kapłanów we współczesnym świecie (1991), Życie konsekrowane i jego misja w Kościele i w świecie (1994), Biskup sługą Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata (2001), Eucharystia źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła (2005), Słowo Boże w życiu i misji Kościoła (2008).
- 6) BENEDYKT XVI, Przemówienie do Kurii Rzymskiej, 22 grudnia 2005 r.
- 7) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 4.
- 8) JAN PAWEŁ II, Przemówienie na zamknięcie II Nadzwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, 7 grudnia 1985 r., n. 6. Papież, po otwarciu tego Synodu, podczas spotkania poprzedzającego modlitwę Anioł Pański 24 listopada 1985 r. powiedział: «Wiara jest podstawową zasadą, fundamentem, zasadniczym kryterium odnowy, której pragnął Sobór. Z niej wywodzą się normy moralne, styl życia, wybór kierunku działania w każdej sytuacji».
- 9) JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostolska Fidei depositum, 11 października 1992 r., 2.
- 10) Tamże, 3.
- 11) Tamże, 4.
- 12) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 11.
- 13) BENEDYKT XVI, Przemówienie do uczestników spotkania zorganizowanego przez Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, 15 października 2011 r.
- 14) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 7.
- 15) Por. tamże, 12.
- 16) Wspomniany Komitet utworzony przy Kongregacji Nauki Wiary, na polecenie Ojca Świętego Benedykta XVI, składa się z następujących osób: kardynałowie – William Levada, Francis Arinze, Angelo Bagnasco, Ivan Dias, Francis E. George, Zenon Grocholewski, Marc Ouellet, Mauro Piacenza, Jean-Pierre Ricard, Stanisław Ryłko i Christoph Schönborn; arcybiskupi – Luis F. Ladaria i Salvatore Fisichella; biskupi – Mario Del Valle Moronta Rodríguez, Gerhard Ludwig Müller i Raffaello Martinelli.
- 17) Katechizm Kościoła Katolickiego, n. 150.
- 18) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 15.
- 19) SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium, 65.
- 20) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 13.
- 21) Tamże, 6.
- 22) SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret Unitatis redintegratio, 1.
- 23) Wskazania dla Konferencji Biskupów odnoszą się też do Synodów Biskupów Kościołów Patriarchalnych i Arcybiskupich Większych, jak też wobec Zgromadzeń Hierarchów Kościołów sui iuris.
- 24) SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja dogmatyczna Lumen gentium, 25.
- 25) Por. BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 13.
- 26) Tamże, 12.
- 27) Por. JAN PAWEŁ II, Konstytucja apostolska Fidei depositum, 4.
- 28) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 8.
- 29) Tamże, 12.
- 30) Tamże, 10.
- 31) Tamże, 9.
- 32) Por. BENEDYKT XVI, Posynodalna adhortacja apostolska Verbum Domini, 30 września 2010 r., 59-60 i 74.
- 33) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 8.
- 34) SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret Apostolicam actuositatem, 2.
- 35) Por. BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 14.
- 36) SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes, 1.
- 37) BENEDYKT XVI, List apostolski Porta fidei, 15.

## **Głos Episkopatu w sprawach społecznych jest niezbędny!**

*Przedstawiamy tekst wywiadu bp Józefa Kupnego, Przewodniczącego Rady ds. Społecznych Konferencji Episkopatu Polski a zarazem Delegata KEP ds. Ruchów Katolickich i Stowarzyszeń Katolickich na temat przygotowywanego listu społecznego biskupów. Wywiad został przeprowadzony przez Marcina Przeciszewskiego z KAI.*

KAI: Czy słabością polskiego katolicyzmu nie jest zbyt mały „zmysł społeczny”, za małe zaangażowanie w przemianę otaczającej nas rzeczywistości?

Bp Józef Kupny: Faktycznie, wydaje się, że świadomość przeciętnego polskiego katolika w tej sferze nie jest zbyt wysoka. Jednakże badania socjologiczne mówią co innego - o silnej obecności wierzących w życiu społecznym. Ukazują, że inicjatywy przez nich tworzone a wypływające z inspiracji chrześcijańskiej, stanowią wręcz trzon społeczeństwa obywatelskiego. Nie istnieje żadna inna społeczność, która na tym polu byłaby bardziej dynamiczna od członków Kościoła katolickiego.

Przygotowała nas do tego historia. Kościół zawsze w Polsce był i nadal jest „szkołą uspołecznienia”. Przed laty, w końcowym okresie PRL doskonałą szkołą liderów społecznych był ruch oazowy. Olbrzymi był udział chrześcijan w polskiej transformacji. Możemy bez trudu udowodnić, że społeczeństwo obywatelskie w Polsce zostało zbudowane w dużej mierze przez chrześcijan i środowiska kościelne. Udało się też zbudować interesujący model harmonijnego współistnienia państwa i Kościoła.

KAI: A co – jako katolicy - winniśmy poprawić, jeśli chodzi o nasz sposób pełnienia swej misji w społeczeństwie?

- Często – jako katolicy - mamy pewien kompleks: boimy się odważniej publicznie przyznawać do wiary i wartości chrześcijańskich. Wszechobecny jest pewien rodzaj poprawności politycznej, skłaniający do milczenia wówczas, kiedy należałoby mówić o sprawach zasadniczych. Odwoływanie się do tolerancji wobec osób niewierzących, przy równoczesnym przemilczaniu, że wierzący też mają swoje prawa, sprawia, że coraz większa ilość wierzących ma wątpliwości, czy np. symbol religijny może być umieszczany w przestrzeni publicznej. Jeśli więc ktoś zaprotestuje przeciwko obecności krzyża, wówczas spora grupa katolików automatycznie robi krok do tyłu, nie domaga się poszanowania swoich przekonań, lecz zaczyna myśleć: a może Kościół niepotrzebnie się upiera, może faktycznie komuś to szkodzi? Sami wobec siebie zaczynamy stosować autocenzurę. Tymczasem w USA normalne jest, że gdy np. piosenkarka dostaje nagrodę, to najpierw dziękuje Bogu. U nas takie publiczne świadectwo wiary jest czymś bardzo rzadkim, wręcz nie do pomyślenia.

KAI: A może dlatego tak się dzieje, że za słabo znamy podstawy nauczania społecznego Kościoła, mówiące, że jednym z fundamentów demokracji jest wolność religijna?

- Zgoda, na tym polu mamy bardzo wiele do zrobienia.

KAI: Na czym winno polegać większe uspołecznienie naszej wiary? Co w tym zakresie jest misją każdego chrześcijanina? Jak wierni do tego winni się przygotowywać?

- Jako chrześcijanie jesteśmy co prawda zapatrzeni w niebo, ale musimy chodzić po ziemi. Jesteśmy powołani, aby tę ziemię, otaczający nas świat przemieniać. Szczególnym terenem tej misji jest życie zawodowe oraz szerzej rozumiane życie publiczne. Tam świeccy są niezbędni i na tym właśnie polu winna realizować się ich misja apostołska.

Specyficzna misja świeckiego polega na tym, że winien on być obecny w tych wszystkich obszarach życia, zawodowych, gospodarczych, politycznych - wszędzie tam, gdzie duchowni nie mają dostępu. To od świeckich, a nie od duchownych, zależy jaki będzie ten świat w przyszłości. Kościół nauczający apeluje o wiele spraw: o ducha braterstwa, sprawiedliwość, pokój i prawa człowieka - ale wcielić to w życie mogą tylko świeccy.

KAI: Elementem społecznego zaangażowania katolika jest działalność polityczna? Co to znaczy być katolickim politykiem?



- Mam wrażenie, że wielu, nawet porządnych katolików nie rozumie, że właśnie tam są powołani. Mamy tylu wspaniałych ludzi i doskonałych profesjonalistów, z których mało kto chce się zaangażować w polityce. Polityka wciąż nam kojarzy się jak najgorzej. Tymczasem Sobór Watykański II przypominał o potrzebie zaangażowania świeckich w polityce. Jan Paweł II w adhortacji posynodalnej „Christifideles laici” mówił, że działalność polityczna jest nie tylko prawem ale i obowiązkiem ludzi świeckich.

Drugi problem: jak być katolikiem w polityce? Być chrześcijańskim politykiem, tzn. kimś, kto w swej działalności na tym polu kieruje się wartościami Ewangelii oraz wskazaniem społecznego nauczania Kościoła. Mówimy, że polityka jest roztropną troską o dobro wspólne. Dobrem wspólnym będzie zawsze pokój, sprawiedliwość, poszanowanie praw człowieka, ale środki osiągnięcia tych celów mogą być różne. Mogą być też niemoralne. Polityk chrześcijański wybiera wyłącznie środki moralne, wyrzeka się korupcji, respektuje godność człowieka, nie posuwa się do takich czy innych manipulacji, itd. Ostatecznym kryterium i podstawą pracy polityka nie powinien być sukces, ani tym bardziej korzyść materialna.

KAI: A jakie są dziś najważniejsze zadania katolików-polityków?

- Zadaniem katolickich polityków jest przepajanie porządku doczesnego duchem chrześcijańskim i czynienie świata bardziej ludzkim. Przecież to człowiek jest „drogą Kościoła”. Cały wysiłek chrześcijan zaangażowanych w polityce winien więc zmierzać, aby prawo stanowione było zgodne z prawem naturalnym. Prawo naturalne można zdefiniować jako prawo, które jest zapisane w sumieniu każdego człowieka. Jest ono do przyjęcia także dla ludzi niewierzących. Może stanowić płaszczyznę spotkania wierzących i niewierzących.

Politycy katoliccy koniecznie winni troszczyć się o zgodność prawa stanowionego z prawem naturalnym. Znaczenie prawa naturalnego bardzo silnie podkreśla Benedykt XVI. Znakomite było jego przemówienie na ten temat w Bundestagu.

KAI: Polityka jest definiowana jako trudna sztuka budowania kompromisu. Jakie są granice kompromisu na tym polu dla chrześcijan?

- Katolik nie może szukać kompromisu za wszelką cenę. Bywają złe kompromisy. Kompromis może powodować także degradację społeczeństwa. Chrześcijański polityk nigdy nie może zawierać kompromisu w kwestiach wiary i prawdy. Także kryteriów moralnych nie można dowolnie ustalać w ramach takiego czy innego kompromisu. Jeśli uważam, że życie jest największą wartością, to nie mogę na tym polu zawrzeć kompromisu. Są pewne, najważniejsze wartości, które dla chrześcijanina nie podlegają negocjacji. Papież Benedykt XVI mówi o „katalogu wartości nienegocjowalnych”.

KAI: W Sejmie polityk staje często przed dylematem: albo nie będzie danej ustawy, albo będzie ona obciążona kompromisem. Jak ma z tego wybrnąć?

- Łatwiej byłoby posłom, gdyby nie mieli kompleksu by mówić wprost, że są osobami wierzącymi i w tych sprawach kierują się wskazaniem nauki Kościoła. Problem w tym, że nasza tożsamość musi być jasno określona. W takiej sytuacji o wiele łatwiej jest bronić prawdy, której większość nie akceptuje.

KAI: Zgoda, ale weźmy przykład dyskusji bioetycznej. Jak ma głosować poseł katolik, kiedy ustawa całkowicie zabraniająca nie ma żadnych szans przejścia, a obecne bezprawie trzeba ograniczyć, bo giną setki i tysiące ludzi na etapie ich życia embrionalnego? Czy nie należy zagłosować za ustawą, która zawiera pewien kompromis, ale ograniczy ten zbrodniczy proceder?

- Politycy mają działać zgodnie z sumieniem. Powiem tylko tyle i aż tyle. Trudno, aby Kościół w tej sprawie dał im inną radę. Na dodatek - w zgodzie z dobrze ukształtowanym sumieniem, które każdy chrześcijanin ma obowiązek formować. Właściwie ukształtowane sumienie chrześcijańskie nie pozwala nikomu przyczynić się przez oddanie głosu do uchwalenia ustawy, która podważa zasady wiary i moralności. Nie jest to sprzeczne z zasadą, którą sformułował Jan Paweł II w encyklice „Evangelium vitae”, a co później zostało powtórzone w „Nocie doktrynalnej o niektórych aspektach działalności i postępowaniu katolików w życiu politycznym”. Otóż zasada ta sformułowana w odniesieniu do problemu aborcji mówi, że

parlamentarzysta, którego osobisty absolutny sprzeciw wobec przerywania ciąży byłby jasny i znany wszystkim, postąpiłby słusznie, udzielając swego poparcia propozycjom, których celem jest ograniczenie szkodliwości takiej ustawy.

Sądzę, że tą zasadą można się kierować także w tej trudnej kwestii. Równocześnie należy skupić się na kształtowaniu świadomości ludzi – także parlamentarzystów - w tej dziedzinie. Popatrzmy jak wielkie zmiany w tej sferze nastąpiły jeśli chodzi o aborcję. W ciągu kilkunastu lat większość Polaków zrozumiała, że jest to niedopuszczalne zabójstwo człowieka. Dziś bardzo wiele czasu należy poświęcić na kształtowanie świadomości w sferze bioetycznej. Nic dziwnego, że większość jest za in vitro, gdyż ludzie na ogół nie zdają sobie sprawy z czym się to wiąże.

Podkreślę jeszcze raz: polityk winien mieć prawidłowo ukształtowane sumienie. Wielu polityków działając zupełnie dowolnie twierdzi, że działa zgodnie z sumieniem. I tu jest poważny problem. Jest to istotne pole pracy dla Kościoła.

KAI: Czy i jakich sojuszników na scenie politycznej ma Kościół?

- Nie ukrywałbym, że ugrupowania prawicowe są naszymi naturalnymi sprzymierzeńcami. Świat wartości konserwatywnych jest znacznie bliższy chrześcijaństwu niż lewicowy sposób myślenia. Ale to nie znaczy, że z partiami tymi Kościół winien zawiązywać jakieś koalicje. Inne cele stoją przed Kościołem jako wspólnotą religijną, a inne przed partiami politycznymi.

Czym innym natomiast jest współpraca z określonymi politykami w imię obrony wspólnych wartości. Ale mogą to być politycy z różnych partii. Z tymi wszystkimi, z którymi łączą nas wartości, możemy współpracować.

W imię chrześcijańskiego uniwersalizmu Kościół nie powinien wiązać się z żadną partią. W tę pułapkę wpadł Kościół we Włoszech bezpośrednio po wojnie, nawiązując sojusz z chadecją w obawie przed zwycięstwem komunistów. Ceną jaką zapłacił, było odpadnięcie części warstw ludowych. Tymczasem każdy człowiek jest dla nas wartością, każdy winien być „drogą Kościoła”.

Kościół – jeśli chce być wierny swej powszechnej misji - musi zachować ponadpartyjność. W stosunku do polityki jego rola jest inna. Sprowadza się ona do funkcji krytycznej. Kiedy np. ktoś postuluje karę śmierci, mówimy: Nie tędy droga, to jest złe! Do Kościoła należy ocena moralna, a nie taki czy inny rodzaj politycznego zaangażowania.

Kościół docenia demokrację, ale przypomina, że musi się ona liczyć z prawami człowieka i wartościami. Jeśli demokracja nie oprze się na żadnych wartościach, to cokolwiek uczyni, będzie uchodzić za demokratyczne, a od jej decyzji nie będzie odwołania. Tak jak przypominał Jan Paweł II: demokracja bez wartości, bez poszanowania wszystkich bez wyjątku praw człowieka, łatwo przemienia się w jawny lub zakamuflowany totalitaryzm. A niczym nie ograniczone rządy większości prowadzić mogą wręcz do tyranii.

KAI: Czy zatem radio bądź gazeta katolicka może być zarazem tubą jednego obozu politycznego?

- Jeśli dane radio nie jest organem urzędowym Kościoła i działa na swój rachunek, to taka możliwość istnieje. Musimy przyjąć, że ramach szerokiej wspólnoty Kościoła istnieje pluralizm w tych kwestiach, których nie reguluje doktryna Kościoła. A skoro ten pluralizm tak bardzo widoczny jest w mediach świeckich, to dopuszczalny musi być i w mediach katolickich. Trudno abyśmy mediom katolickim nakazywali jednomyślność w ich wyborach społeczno-politycznych. Natomiast żadne medium katolickie nie może operować językiem nienawiści, jaki pojawia się na scenie politycznej, czy w niektórych mediach świeckich.

KAI: Opracowywany jest list społeczny Konferencji Episkopatu, za którego przygotowanie odpowiada Ksiądz Biskup. Czego konkretnie dokument ten będzie dotyczyć i jakie problemy zostaną poddane analizie?

- Głos Episkopatu w sprawach społecznych jest niezbędny. Tym bardziej w sytuacji gwałtownych zmian, jakie zachodzą w Polsce. Przyjęcia listu możemy spodziewać się na najbliższym zebraniu plenarnym Episkopatu, które odbędzie się w marcu.

Dokument stara się ogarnąć całą tę dynamiczną i złożoną rzeczywistość. Będzie przypominać podstawowe prawdy nauczania społecznego Kościoła, które winny być punktami odniesienia w otaczającej nas rzeczywistości.

List społeczny nosić będzie tytuł: „W trosce o człowieka i dobro wspólne”. Złoży się nań kilka zasadniczych rozdziałów. Pierwszy poświęcony jest promocji integralnego obrazu człowieka, stworzonego na obraz Boży i obdarzonego nadprzyrodzoną godnością. Jan Paweł II mówił wyraźnie o błędzie antropologicznym, cechującym wiele nurtów dzisiejszej cywilizacji. Wykazywał, że fałszywa koncepcja człowieka rzutuje na całość życia społecznego, gospodarczego czy politycznego. Najbardziej przerażającymi tego przykładami były całkiem niedawne, dwudziestowieczne ideologie.

Wiele miejsca poświęcimy rodzinie - jako podstawowej komórce społecznej - która winna być otaczana szczególną troską, a jej prawa nie mogą być ograniczane. Przypomnimy najbardziej podstawowe prawa rodziców, takie jak prawo do wychowania i decydowania o kształcie edukacji ich dzieci.

KAI: A czy znajdą się tam jakieś odniesienia do obecnego kryzysu gospodarczego? Jak ukazane zostanie stanowisko Kościoła w tej sprawie?

- Tak. Wiele miejsca w liście Episkopatu zajmie analiza obecnej sytuacji gospodarczej. Będziemy wskazywać na potrzebę wielu zmian. Towarzyszyć temu będzie apel o respekt dla wartości etycznych w dziedzinie ekonomii czy finansów. Luka w tym zakresie prowadzi do nieuchronnego kryzysu.

Przypomnimy m. in. o „nowej ekonomii”, o której jest mowa w encyklice społecznej Benedykta XVI. Ojciec Święty jest przekonany, że dziś – w epoce globalizacji – z powodu kryzysu ekonomiczno-financego coraz bardziej potrzebne staje się wprowadzenie w stosunki rynkowe zasady większej bezinteresowności, co określane jest mianem „logiki daru”. Tak więc obok przedsiębiorstw nastawionych na zysk, powinny mieć możliwość rozwoju organizacje produkcyjne, które stawiają sobie cele społeczne i wzajemną pomoc. Istniejące w różnych częściach świata liczne formy ekonomii, mające początek także w inicjatywach religijnych, pokazują, że jest to możliwe.

Z uwagą przyjrzymy się także relacjom między pracownikiem a pracodawcą. Jasno musimy powiedzieć, co jest nieetyczne. Za niesprawiedliwe uważamy wszelkie działania, które godzą w podstawowe prawa pracownicze. Niedopuszczalne jest zmuszanie pracownika do bezpłatnej pracy w godzinach nadliczbowych, zmuszanie do pracy w niedzielę czy dni świąteczne, bądź ograniczanie prawa do zrzeszania się w związkach zawodowych. Zaapelujemy, by wzajemne stosunki między przedsiębiorcami a pracownikami opierały się na zasadzie solidarności, wzajemnego szacunku i życzliwości.

Cały rozdział poświęcony będzie emigracji. Człowiek pracujący poza swym ojczystym krajem narażony jest w znacznie większym stopniu na szkody o znaczeniu moralnym. Z bólem patrzymy na rosnące rzesze „eurosierot”, czyli dzieci pozbawionych rodziców ze względu na ich pracę na obczyźnie. Poruszony zostanie problem emigracji młodych i dobrze wykształconych ludzi, co stanowi swego rodzaju „drenaż mózgow”.

Z niepokojem patrzymy, że Polska staje się dziś krajem tranzytowym dla handlu ludźmi. Zatrudniane na czarnym rynku kobiety najczęściej pozbawione są elementarnych ludzkich i pracowniczych praw, a nawet stają się ofiarami różnych form wykorzystywania seksualnego.

KAI: Obserwując polską scenę polityczną mamy często wrażenie, że ulega ona swego rodzaju „zdziczeniu”. Czy biskupi zajmą się tą kwestią.

- Oczywiście, będziemy apelować o etyczne standardy w życiu politycznym. Zgodnie z katolicką nauką społeczną polityk winien kierować się prawym sumieniem i cnotami: roztropności, męstwa, umiaru, sprawiedliwości i prawdy. Zdecydowanie przeciwstawimy się traktowaniu konkurentów politycznych jak wrogów, których należy zwalczać za pomocą wszystkich możliwych środków – co niestety staje się standardem. Będzie więc mowa m. in. o języku debaty politycznej. Niepokój biskupów – co zostanie wyrażone w przygotowywanym liście - budzą również wzmagające się ataki na Kościół w celu pozyskania w ten sposób kapitału politycznego. Ośmieszanie Kościoła, jego nauki moralnej i działalności. Niesprawiedliwe oskarżanie jest nieetyczne i budzić winno zdecydowany sprzeciw.

Biskupi zaapelują o większe zaangażowanie polityczne ze strony chrześcijan. Przypomną, że prawo i obowiązek uczestniczenia w polityce dotyczy wszystkich i każdego, chociaż formy tego

udziału i płaszczyzny, na jakich się to dokonuje, mogą być różne. Chrześcijańskim obowiązkiem jest przecież korzystanie z tych możliwości, jakie daje demokracja w zakresie udziału we władzy bądź jej kontroli w interesie dobra wspólnego.

Będzie też mowa o prawie Kościoła do udziału w życiu publicznym. Każdy wierzący ma prawo do wyznawania swej religii, nie tylko indywidualnie ale zbiorowo, nie tylko prywatnie ale publicznie.

Na zakończenie zajmiemy się kulturą i mediami. Podziękujemy tym dziennikarzom, którzy w sposób godziwy i odpowiedzialny wykonują swą pracę. Krytyce poddamy rozpowszechnione wśród ludzi mediów postawy, służące jedynie sensacji lub poklaskowi. Zastraszający jest dziś stopień komercjalizacji mediów. Naczelnym kryterium staje się łatwa sprzedawalność i osiągany w ten sposób zysk. Powiemy stanowcze „nie” takiemu warsztatowi pracy dziennikarskiej, który kreuje rzeczywistość, zamiast ją relacjonować, komentować i wyjaśniać.

KAI: Czego poza listem możemy się spodziewać od Rady Episkopatu ds. Społecznych?

- Mogę zapowiedzieć „nowe otwarcie” w działaniach Rady Społecznej, która odtąd będzie częściej zabierać głos. Składać się będzie z fachowców - ok. 12 osób. Będziemy tworzyć zespoły tematyczne. Sadzę, że należy wykorzystać doświadczenie rad społecznych działających w niektórych diecezjach. Planujemy serię dokumentów dotyczących newralgicznych kwestii społecznych.

KAI: Żyjący przed wojną słynny dominikanin o. Jacek Woroniecki charakteryzował polski katolicyzm jako: „kapliczkowy”, fideistyczny i emocjonalny. Czy ta analiza pasuje do czasów dzisiejszych?

- Mam duży dystans do tego rodzaju typologii. Co prawda porządkują nam myślenie, ale niczego nie wyjaśniają, a często służą do zbyt jednostronnej oceny. Jestem przekonany, że – przy analizie polskiej religijności – bardziej należy skupić uwagę na jej żywotności, oraz na pytaniu czy i na ile jest ona źródłem pozytywnej, twórczej inspiracji w różnych dziedzinach życia. A jeśli chodzi ocenę „jakości” naszej religijności, to lepiej wprost postawić pytania na ile karmi się ona Bożym Słowem i czy swą siłę czerpie z sakramentów?

Oczywiście jestem świadom licznych niedociągnięć czy niebezpieczeństw, jakie zagrażają naszej religijności. Nurt sekularyzacji, choć powoli ale coraz szybciej dotyka wspólnotę polskich katolików. Odpowiedzią Kościoła winno być inspirowanie nurtu zachęcającego do pójścia w głąb, czyli kształtowanie nowej jakości życia chrześcijańskiego. I tak się dzieje. Coraz wyraźniej wyodrębnia się grupa katolików w pełni świadomych i zaangażowanych. Obecnie mamy blisko 2,5 mln członków ruchów i stowarzyszeń katolickich, którzy wielką wagę przywiązują do formacji duchowej i angażują się w życie wspólnoty Kościoła.

KAI: A jaka jest specyfika katolicyzmu na Śląsku?

- Katolicyzm śląski charakteryzuje z pewnością „kościelność”, tzn. głęboki związek ludzi z Kościołem i rozwinięta działalność społeczna Kościoła. Duszpasterstwo zawsze stało tu na wysokim poziomie. Ślązacy uznają duchownych za naturalnych liderów. W okresie zaborów księża pełnili tu rolę przywódców broniących przed germanizacją. Szczególnie widoczne było to w okresie plebiscytu i powstań śląskich.

Kościół na Śląsku nigdy nie przestał być blisko ludzi. Na tym bazował m. in. program duszpasterski bp. Herberta Bednorza, nazywanego biskupem robotników. Olbrzymią rolę w kształtowaniu religijności Ślązaków odegrało sanktuarium w Piekarach i pielgrzymki mężczyzn. Było to publiczne forum, na którym wołano o wolne niedziele i poszanowanie podstawowych praw pracowniczych. Kościół przez dziesięciolecia mówił w imieniu górników i innych robotników. Ze Śląska wywodzi się ruch oazowy. Także wiele innych duszpasterstw specjalistycznych. Przy tym śląski katolicyzm cechuje duże otwarcie na laikat i dobre relacje między kapłanami a świeckimi.

KAI: Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Marcin Preciszewski

## Informacje

### **O. Cantalamessa o misji świeckich**

Choć święta za pasem, Benedykt XVI nie odpoczywa. Oprócz prywatnych audiencji papieska działalność objęła wysłuchanie ostatniego kazania adwentowego o. Raniero Cantalamessa OFM Cap. Kaznodzieja domu papieskiego mówił o kolejnym etapie ewangelizacji świata. O ile w starożytności, zwłaszcza w wieku III, wielkimi misjonarzami byli głównie biskupi, do których następnie dołączyli mnisi i zakonnicy, o tyle w naszych czasach wyrasta nowa kategoria ewangelizatorów: wierni świeccy. Nie zmienia się przy tym samo przesłanie, które Kościół od początku głosi światu: że Chrystus rzeczywiście umarł i zmartwychwstał, i że jest wśród nas realnie obecny jako Bóg, który stał się człowiekiem.

Jak zaznaczył włoski kapucyn, wyraźnym efektem Soboru Watykańskiego II jest uruchomienie nowych siły w świecie katolickim. Jest to ważne w Kościele, któremu aktualnie zagraża sytuacja odwrócenia się przypowieści o zaginionej owcy, gdy topniejącej grupie starzejących się pasterzy umyka już nie jedna, a 99 owiec i brakuje energii, by powrócić równocześnie do roli rybaka-misjonarza. W tym kontekście o. Cantalamessa wskazał ważny element ewangelizacyjny, jakim jest świadectwo miłości małżonków zaangażowanych w apostołat. (RV)

### **Rada Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich przeciw finansowaniu „in vitro” z budżetu Częstochowy**

Protest środowisk katolickich przeciwko pomysłowi finansowania procedury "in vitro" z budżetu miasta Częstochowy był jednym z tematów omawianych w czasie XV Forum Ruchów, Stowarzyszeń i Bractw Archidiecezji Częstochowskiej, które odbyło się 18 grudnia w Centrum Duchowości „Święta Puszcza” w Olsztynie k. Częstochowy.

Ponieważ decyzje w sprawie finansowania procedury „in vitro” będą podejmowane na sesji budżetowej Rady Miasta 29 grudnia, podczas Forum Ruchów, Stowarzyszeń i Bractw Archidiecezji Częstochowskiej rozpoczęto akcję zbierania podpisów w celu zablokowania tej inicjatywy - poinformował KAI Kazimierz Świtalski prezes częstochowskiego Klubu Inteligencji Katolickiej.

„Procedury prowadzące w istocie do niszczenia życia nie powinny być w żadnej mierze finansowane z podatków nas wszystkich. Dodatkowym argumentem powinien być fakt, że nie zostały w tym względzie podjęte żadne decyzje na szczeblu krajowym, więc inicjatywa ma na celu wyłącznie zdobycie poparcia środowisk antyklerykalnych, a nie pomoc określonej grupie ludzi zainteresowanych tą procedurą”- uważa Kazimierz Świtalski

Rada Ruchów, Stowarzyszeń i Bractw Archidiecezji Częstochowskiej podczas XV Forum zwróciła się z apelem do wszystkich członków ruchów katolickich archidiecezji częstochowskiej o włączenie się do akcji zbierania podpisów pod protestem przeciw finansowaniu procedury „in vitro” z budżetu miasta.

Listy z protestami złożone zostaną przed sesją w Radzie Miasta i będą argumentem dla radnych, którzy sprzeciwiają się pomysłowi władz - podkreśla prezes częstochowskiego KIK-u. Inicjatywę zbierania podpisów koordynuje Akcja Katolicka Archidiecezji Częstochowskiej.

Jak już informowaliśmy, lewicowy prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk zamierza w 2012 roku przeznaczyć 110 tys. zł na dofinansowywanie zabiegu in vitro dla mieszkańców miasta. Zapisał to w projekcie budżetu miasta jako „Program wspierania rozwoju rodziny – metoda in vitro (dofinansowanie zabiegu)”. Pomysł oprotestowała już diecezjalna Akcja Katolicka, Częstochowski Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Lekarzy Polskich, abp Stanisław Nowak, metropolita częstochowski oraz Kuria Metropolitalna w Częstochowie. (KAI)

\* \* \* \* \*

### **II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny**

**Styczeń 2012** – W obliczu zapaści demograficznej w Polsce prosimy za rządzącymi o zdecydowane działania wspierające rodzinę.

**Luty 2012** – Za kapłanów i osoby konsekrowane, aby wiernie trwali przy Bogu na obranej drodze życia oraz o liczne nowe powołania kapłańskie i zakonne.

\* \* \* \* \*

**Zapraszamy do odwiedzania naszego „Serwisu Ruchów Katolickich”, który można znaleźć na stronie internetowej: [www.orrk.pl](http://www.orrk.pl)**

### **Kalendarz najbliższych spotkań ORRK**

- 11 lutego 2012 - Rada Programowa ORRK, godz. 10.30
- 3 marca 2012 - Spotkanie odpowiedzialnych za Diecezjalne Rady Ruchów Katolickich, godz. 10.30
- 21 kwietnia 2012 - Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30

\* \* \* \* \*

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich

01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; [serwis.orrk@tlen.pl](mailto:serwis.orrk@tlen.pl)

Redakcja: Krystyna Bolewska, Barbara Jaworowska, Regina Pruszyńska, ks. Roberto Saltini,  
O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)